

Warszawa, dnia 4 lutego 2022 r.

Sygn. akt VI Ka 467/21

3.

4. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSR (del) Tomasz Morycz

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Paulina Zborowska

6. przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

7. i oskarżycielki posiłkowej A. S.

po rozpoznaniu dnia 4 lutego 2022 r.

8. sprawy W. S., syna H. i J., ur. (...) w R.

9. oskarżonego o przestępstwa z art. 207 § 1 kk, art. 222 § 1 kk

10. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

11. od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

12. z dnia 1 marca 2021 r. sygn. akt II K 447/20

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie na rzecz adw. M. B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w instancji odwoławczej;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w instancji odwoławczej, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 467/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1. CZĘŚĆ WSTĘPNA	
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji	
Wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 1 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt II K 447/20	
1.2. Podmiot wnoszący apelację	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel posiłkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
1.3. Granice zaskarżenia	

1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami			

przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	W. S.	Sytuacja majątkowa oskarżonego	Informacja e - (...)	k.414
2.1.1.2			Karta karna	k.415-416
2.1.1.3		Dotychczasowa karalność	Umowa darowizny i ustanowienia ograniczonych praw rzeczowych	k.473-481
2.1.1.4		Zawarcie umowy darowizny i ustanowienia służebności osobistej mieszkania	Zawiadomienie o przestępstwie	k.483-484
		Konflikt pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym P. G.	Dokumentacja medyczna	k.485-486
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>2.1.1.1</p> <p>2.1.1.2</p> <p>2.1.1.3</p> <p>2.1.1.4</p>	<p>Informacja e - (...)</p> <p>Dotychczasowa karalność</p> <p>Umowa darowizny i ustanowienia ograniczonych praw rzeczowych</p> <p>Zawiadomienie o przestępstwie</p> <p>Dokumentacja medyczna</p>	<p>Wszystkie dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione osoby bądź podmioty, nie były kwestionowane i nie budzą żadnych wątpliwości.</p> <p>Pierwszy dokument został sporządzony przez oskarżonego i odnosił się do przestępstw, które miał popełnić pokrzywdzony P. G.. Jest to jednak niewystarczające do stwierdzenia, że tak faktycznie było. To samo tyczy się drugiego dokumentu, to jest dokumentacji medycznej, która choć sporządzona przez uprawniony podmiot, to nie zawiera nawet informacji, kto i w jakich okolicznościach miałby spowodować wskazany w niej uraz nosa. Niezależnie od powyższego, konflikt pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym P.</p>	

		G. jest okolicznością bezsportną.	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	W odniesieniu do czynu z punktu I wyroku obrońca oskarżonego podniósł następujące zarzuty: 1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na błędym ustaleniu, że oskarżony W. S. swoim zachowaniem wypełnił ustawowe	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

znamiona
przestępstwa, o
którym mowa w art.
207 § 1 kk w sytuacji,
gdy zebrane dowody
nie pozwalają na
stwierdzenie, że
oskarżony dopuścił
się zarzucanego
mu czynu, co
skutkowało
bezpodstawnym
skazaniem
oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach
faktycznych
polegający na
ustaleniu w opisie
przypisanego czynu,
że oskarżony znęcał
się psychicznie i
fizycznie nad
pokrzywdzonymi, co
mogło mieć wpływ
na treść wyroku
co do kwalifikacji
prawnej czynu, choć
w rzeczywistości
zachowanie
oskarżonego można
co najwyżej
zakwalifikować jako
naruszenia
nietykalności
fizycznej,
znieważenia,
poniżenia czy innego
naruszenia czci
pokrzywdzonych;

3. błąd w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
zaskarżonego
wyroku, polegający
na błędnym
przyjęciu, że
oskarżony działał z

zamiarem znęcania się nad pokrzywdzonymi, podczas gdy sposób działania oskarżonego, jego wyjaśnienia, a także zeznania pokrzywdzonych wskazują, że zachowania oskarżonego nie można uznać za umyślne znęcanie się, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;

4. naruszenie art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań A. S. polegającej na bezpodstawnym zminimalizowaniu jej obiektywizmu w stosunku do przedstawianych okoliczności łagodzących zachowanie oskarżonego, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że zeznania te są konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności i w całości mogą stanowić dowód w sprawie, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych

przyjętych za
podstawę
zaskarżonego
wyroku, polegający
na błędnym
przyjęciu, że
oskarżony znął się
nad pokrzywdzoną,
podczas gdy
zeznania
pokrzywdzonej nie
pozwalają na
jednoznaczne
stwierdzenie, że
oskarżony dopuścił
się zarzucanego
mu czynu, co
skutkowało
bezpodstawnym
skazaniem
oskarżonego;

5. naruszenie art.
7 kpk poprzez
dokonanie dowolnej
a nie swobodnej
oceny wyjaśnień
oskarżonego
polegającej na
bezpodstawnym
uznaniu, że
wyjaśnienia te nie są
wiarygodne,
chaotyczne,
nieprecyzyjne i
wbrew dowodom,
podczas gdy
prawidłowa analiza i
ocena tego dowodu
powinna prowadzić
do wniosku, że są
stanowcze,
konsekwentne i nie
zawierają
wewnętrznych
sprzeczności, co
doprowadziło do
błędu w ustaleniach
faktycznych i
skutkowało

	<p>bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;</p> <p>6. naruszenie art. 171 § 6 kpk ponieważ nie było podstaw do uchylenia pytania obrońcy skierowanego do pokrzywdzonej M. G. o możliwość opuszczenia przez pokrzywdzonych wspólnie zamieszkiwanego z oskarżonym domu, zaś treść pytania mogła doprowadzić do wyjaśnienia istotnej w sprawie okoliczności jaką było ustalenie natężenia i uciążliwości zachowań oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonych, a tym samym to uchybienie mogło mieć wpływ na treść wyroku.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Ilość, rodzaj, wzajemne powiązanie, a częściowo identyczność zarzutów stawianych zaskarżonemu wyrokowi co do czynów</p>				

przypisanych oskarżonemu w punktach I i III przemawiały za ich zbiorczym omówieniem. Tym bardziej, że wszystkie podniesione przez obrońcę oskarżonego w tym zakresie zarzuty były bezzasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że by ocena dowodów przeprowadzona przez organ postępowania dokonana została zgodnie z regułami art. 7 kpk konieczne jest: 1) oparcie jej na wszystkich przeprowadzonych dowodach, mając na względzie, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całościowy obraz okoliczności ujawnionych w toku postępowania, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej kwestii; 2) uwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania; 3) uwzględnienie wskazań wiedzy; 4) uwzględnienie doświadczenia życiowego. Zasada swobodnej oceny dowodów jest zasadą kontrolowanej oceny

dowodów, która wyraża się w dwóch aspektach. Po pierwsze, organ procesowy musi uzasadnić, dlaczego oparł się na jednych, a nie na innych dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Po drugie, organ odwoławczy kontroluje swobodną ocenę dowodów dokonaną przez organ pierwszej instancji. Przy czym zarzut naruszenia art. 7 kpk nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od

oceny wewnętrznych
czy wzajemnych
sprzeczności.

Jak słusznie wskazał
Sąd Najwyższy w
wyroku z dnia 15
kwietnia 2021 r.
w sprawie o sygn.
akt III KK 78/21,
„prezentowanie
własnej - możliwej w
realiach konkretnej
sprawy - oceny
dowodów, bez
wykazania błędności
tej, której dokonał
sąd pierwszej
instancji, nie
upoważnia jeszcze
sądu odwoławczego
do zajęcia w tej
materii stanowiska
odmiennego. Sąd
odwoławczy,
zwłaszcza w sytuacji,
gdy nie prowadzi
samodzielnie
postępowania
dowodowego co do
istoty sprawy, jest
bowiem głównie
sądem
kontrolującym
procedowanie przed
sądem pierwszej
instancji i
stanowisko tego
sądu może
zakwestionować
jedynie wówczas,
gdy wykaże, że
to postępowanie i
jego wynik obrażają
prawo”.

Do kwestii mającej
znaczenie w
niniejszej sprawie
odniósł się też

Sąd Apelacyjny
w Warszawie w
wyroku z dnia
11 lutego 2021
r. w sprawie o
sygn. akt II AKA
82/20, stwierdzając
„art. 410 kpk
statuuje obowiązek
uwzględnienia przy
orzekaniu
całokształtu
okoliczności
ujawnionych na
rozprawie. Nie
oznacza to
natomiast, że
orzekając sąd ma
brać za podstawę
orzeczenia
okoliczności wzajem
sobie przeczące.
Sąd jest bowiem
uprawniony do
orzeczenia na
podstawie jednych
dowodów i
pominięcia innych
jeżeli ich treść
jest rozbieżna. W
takiej sytuacji istota
rozstrzygnięcia polega
na daniu priorytetu
niektórym
dowodom, co jednak
nie oznacza
naruszenia art. 410
kpk Jeżeli natomiast
w dokonanej przez
sąd ocenie dowodów
występują błędy
należy oceniać je
przez pryzmat
naruszenia art. 7 kpk
a nie art. 410 kpk”.

Sąd Okręgowy
podziela również
pogląd zawarty w
wyroku Sądu

Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 173/19. Wskazano w nim, że „na uzasadnienie błędu ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny bądź interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia, a konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie poczyniono mimo, że z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynikał, względnie wykazanie, iż tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawidłami logiki, czy zasadami wiedzy”.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, wbrew twierdzeniom

obrońcy oskarżonego Sąd meriti nie dopuścił się żadnych uchybień, dokonując prawidłowej, a więc zgodnej z regułami art. 7 kpk, oceny materiału dowodowego, czego konsekwencją były prawidłowe ustalenia faktyczne. Stwierdzając winę oskarżonego oparto się na licznych dowodach, słusznie uznając że jego sprawstwo nie budzi żadnych wątpliwości. Niezgodne z prawdą jest zatem twierdzenie, że nie wzięto pod uwagę wszystkich okoliczności, nawet tych dla niego korzystnych. W rzeczywistości zostały one uwzględnione, jednak nie podważyły tego, co bezsprzecznie wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym w szczególności z zeznań pokrzywdzonych A. S., M. G. i P. G., będących odpowiednio żoną, córką i zięciem oskarżonego. Wbrew twierdzeniom jego obrońcy, ich relacje

nie budziły żadnych wątpliwości, będąc nie tylko spójne, logiczne i wzajemnie uzupełniające się, ale też spontaniczne, dokładne i wyważone. Nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzeni są skonfliktowani z oskarżonym, nie akceptując jego wymierzonych w nich zachowań. Nie odnotowano jednak, żeby miało to wpływ na ich relacje w sposób zniekształcający rzeczywistość. Tym bardziej, że pokrzywdzeni mieli doskonałą okazję, żeby przedstawić oskarżonego w dużo gorszym świetle, zarzucając mu zachowania, które nie miały miejsca, w szczególności dotyczące znęcania się fizycznego. Tak się jednak nie stało i zdaniem Sądu Okręgowego, w pełni podzielającego pogląd Sądu Rejonowego, ich depozycje stanowiły pełnowartościowy materiał dowodowy.

Nie ulega wątpliwości, że fakt wspólnego zamieszkiwania ludzi, w tym dwóch rodzin różnych pod względem wieku,

przyzwyczajęń i
potrzeb może
powodować różnego
rodzaju
niedogodności. Tym
bardziej wówczas,
jeśli jeden z
domowników
nadużywa alkoholu.
Tyle, że w przypadku
oskarżonego to nie
sam fakt jego
uzależnienia i
związanych z tym
naturalnych
niedogodności był
powodem
zainicjowania
przeciwko niemu
postępowania
karnego. Było nim
zachowanie pod
jego wpływem.
Oskarżony
wszczywał bowiem
awantury, podczas
których był wobec
pokrzywdzonych
wulgarny, arogancki
i agresywny, groził,
znieważał, wyganiał,
niszczył
wyposażenie domu
czy zakłócał
spoczynek nocny,
a w przypadku
pokrzywdzonej A.
S. także szarpał,
popychał czy uderzał
rękami. Nie sposób
zatem zgodzić się
z twierdzeniami
obrońcy
oskarżonego
zawartymi w
uzasadnieniu
apelacji, że
zachowania te nie
stanowiły aktów
agresji skierowanej

przeciwko
pokrzywdzonym,
lecz były przejawem
stylu życia
oskarżonego jako
osoby uzależnionej
od alkoholu, nie
podlegając
penalizacji. Idąc
tokiem takiego
rozumowania, wiele
przestępczych
zachowań, w tym
również
wyczerpujących
znamiona czynu
z art. 207 §
1 kk, pozostałoby
całkowicie
bezkarnych. Zawsze
przecież można
byłoby stwierdzić,
że ktoś postępuje
w określony sposób,
bo się do tego
przyzwyczaił, inaczej
nie potrafi czy po
prostu taki jest.

Oskarżony
doskonale wiedział,
że to co dla niego jest
czymś normalnym
dla innych, w tym
przypadku
pokrzywdzonym,
oznacza ból,
cierpienie, strach,
poniżenie czy
niewyspanie, a więc
coś dalekiego od
powszechnie
przyjętego i
akceptowalnego.
Mało tego, jego
zachowanie nie
zmieniało się
pomimo interwencji
Policji i
zainicjowania

przeciwko niemu
postępowania
karnego, które
ostatecznie
doprowadziło do
skazania go
wyrokiem Sądu
Rejonowego w
Wołominie z dnia 11
września 2019 r. w
sprawie o sygn. akt
II K 180/19 za czyn
z art. 207 § 1 kk,
który uprawomocnił
się z dniem
24 października
2019 r. Oskarżony
dostał wówczas
szansę, albowiem
w/w orzeczeniem
wymierzono mu
karę 6 miesięcy
pozbawienia
wolności z
warunkowym
zawieszeniem jej
wykonania na okres
2 lat próby.
Nie wykorzystał jej
i w konsekwencji
musiał odbyć ją w
warunkach izolacji.
To samo tyczyło się
środków
zapobiegawczych
stosowanych w
niniejszej sprawie.
Kiedy tylko w
dniu 2 czerwca
2020 r. uchylono
tymczasowe
aresztowanie (k.98),
to oskarżony
ponownie wszedł w
konflikt z prawem,
jednocześnie nie
stosując się do
orzeczonych wobec
niego
wolnościowych

środków zapobiegawczych. Zachowania oskarżonego nie można było zatem ocenić inaczej niż celowe i ukierunkowane na dokuczenie pokrzywdzonym. O ich przestępności wiedział już nie tylko od pokrzywdzonych, ale również od organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, które - nawiązując do argumentacji podniesionej przez jego obrońcę w uzasadnieniu wniesionej apelacji - nie pozwalały mu „być sobą”. Nie można również zgodzić się z twierdzeniami obrońcy oskarżonego, że zachowania oskarżonego nie były dotkliwe, nie wykraczając poza naruszenie nietykalności fizycznej, znieważenia, poniżenia czy innego naruszenia czci pokrzywdzonych. Raz, że były powtarzające się. Dwa, że ich wachlarz był bardzo szeroki. Trzy, że eskalowały, mogąc doprowadzić do poważnych skutków. Oczywiście jest, że

gdyby nie było to dokuczliwe dla pokrzywdzonych, to nie wzywiliby Policji. Zwłaszcza w sytuacjach, kiedy oskarżony tracił panowanie nad sobą i stosował przemoc fizyczną.

W ocenie Sądu Okręgowego pokrzywdzonym nie można czynić zarzutu, że przez dłuższy czas starali się funkcjonować z oskarżonym, będąc zmuszeni znosić jego nieakceptowalne zachowania i wierząc że w końcu, zwłaszcza po zakończeniu poprzedniego postępowania karnego, jego zachowanie ulegnie radykalnej zmianie. Podobnie żyje wielu pokrzywdzonych, którzy są w jakichkolwiek sposób uzależnieni od sprawcy, w tym rodzinie, psychicznie czy materialnie. W tym miejscu wskazać należy, że zajmowany przez rodzinę dom należy obecnie do pokrzywdzonej M. G., będąc jej darowany przez oskarżonego. Co jednak istotne, zarówno on, jak

i pokrzywdzona A. S. zachowali prawo do bezterminowego i bezpłatnego zamieszkiwania w tym miejscu dzięki przewidzianej w umowie służebności osobistej. Powyższe powoduje istotną zależność. Tym bardziej, że oskarżony mógłby próbować cofnąć darowiznę bądź ich stamtąd usunąć, co zresztą wielokrotnie zapowiadał. Zarazem nie można się zgodzić z twierdzeniami obrońcy oskarżonego podniesionymi w uzasadnieniu apelacji, że pokrzywdzeni M. G. i P. G. mogliby się stamtąd wyprowadzić, będąc ludźmi młodymi i pracującymi. Raz, że najwyraźniej nie było ich stać na zakup własnego mieszkania czy budowę własnego domu. Dwa, że pokrzywdzona M. G. jest właścicielem nieruchomości, która użycza pokrzywdzonemu P. G. jako swojemu mężowi, a oskarżony jedynie tam zamieszkuje. Trzy, że zależy im jedynie na spokojnym i normalnym życiu,

czego oskarżony zupełnie nie rozumiał, przy każdej nadarzającej okazji chcąc im jedynie douczyć i pokazać swoją wyższość.

Tymczasem to nie pokrzywdzeni, ale oskarżony nie potrafi korzystać z przysługującego mu prawa

zamieszkiwania w tym miejscu, które nie jest prawem absolutnym.

Popelnianie przestępstwa, jakim jest czyn z art. 207 § 1 kk, stanowi jego rażące nadużycie, które nie może być tolerowane. Z tych względów Sąd meriti prawidłowo uchylił pytanie obrońcy oskarżonego do pokrzywdzonej M. G. o możliwość opuszczenia przez pokrzywdzonych wspólnie zamieszkiwanego z nim domu jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (k.286). Nie doszło więc do naruszenia art. 171 § 6 kpk.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 stycznia 2019 r. w sprawie o sygn. akt V KK 752/18,

„Stosunek zależności od sprawcy zachodzi wówczas, gdy pokrzywdzony nie jest zdolny z własnej woli przeciwstawić się znęcaniu i znosi je z obawy przed pogorszeniem swoich dotychczasowych warunków życiowych (np. utratą pracy, środków utrzymania, mieszkania, rozłąką lub zerwaniem współżycia ze sprawcą). Stosunek tego rodzaju może istnieć z mocy prawa (np. w razie ustanowienia opieki lub umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej) albo na podstawie umowy (np. między pracodawcą a pracownikiem, najemcą a wynajmującym). Może też wynikać z sytuacji faktycznej, stwarzającej dla sprawcy sposobność znęcania się przy wykorzystaniu nad ofiarą przewagi, jaką mu daje łącząca ich więź materialna, osobista lub uczuciowa. Wspólne zamieszkiwanie może kreować stosunek zależności”.

W związku z powyższym należy przytoczyć fragment zeznań pokrzywdzonej M. G., która przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym (k.33v) wskazała między innymi, że „On się po prostu czuje bezkarny, jest przekonany, że wszystko mu wolno i każdy musi mu być posłuszny. My też już nie wiemy co robić, nic nie jest w stanie na niego wpłynąć. Według mnie wszystko co ojciec z nami robi, to że ciągle pije, że nas wyzywa, nie daje nam spać, jesteśmy przez niego znerwicowani, czasami musimy brać lekarstwa, to wszystko jest psychicznym znęcaniem się nad nami wszystkimi. On czuje się zdecydowanie silniejszy od nas, wie że ma przewagę. Cały czas powtarza, że nikt mu nie będzie rozkazywał, nikt mu nie będzie zwracał uwagi, nikt mu nie będzie mówił co ma robić. I swoją agresją próbuje za każdym razem pokazać nam swoją przewagę. A my rzeczywiście nie

mamy na niego żadnego wpływu i nie wiemy jak sobie z tym wszystkim poradzić”.

Tym samym nie ulega wątpliwości, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonymi istnieje stosunek zależności. Nie tylko rodzinny i psychiczny, ale również materialny. Szczególnie widoczne było to w przypadku pokrzywdzonej A. S., która mimo licznych krzywd, jakich doświadczyła ze strony oskarżonego starała się w postępowaniu sądowym bagatelizować jego postępowanie i dawać mu kolejne szanse, co jednoznacznie wynika z opinii sądowno-psychologicznej (k.357), a w postępowaniu odwoławczym usiłowała go nawet tłumaczyć i bronić (k.466, 491-492). Jej deklaracje o zmianie oskarżonego nie korespondowały jednak z wnioskami i treściami wypowiedzianymi przez niego na rozprawie apelacyjnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew pisemnym deklaracjom (k.468-468v), oskarżony wiąże nie poczuwa się do winy, w dalszym ciągu nie dostrzegając niczego złego w swoim postępowaniu i nie wyciągając z niego żadnych wniosków. Z tych względów musi ponieść odpowiedzialność karną.

Wymierzonych mu kar pozbawienia wolności, zarówno jednostkowych, jak i łącznej nie sposób uznać za nieadekwatne.

Zwłaszcza mając na uwadze ponowne popełnienie czynów z art. 207 § 1 kk. Dlatego tylko kolejna izolacja będzie stanowiła dla niego na tyle dużą dolegliwość, że może wpłynąć na jego zachowanie w przyszłości. Te oceny nie zmieniają złożone przez oskarżonego zaświadczenie i opinie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że można być dobrym strażakiem czy sąsiadem, jednocześnie będąc złym mężem, ojcem czy teściem.

Wniosek				
Zmiana wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Z uwagi na bezzasadność zarzutów brak było również podstaw do wydania wnioskowanego rozstrzygnięcia.				
Lp.	Zarzut			
3.2.	W odniesieniu do czynu z punktu II wyroku, w części dotyczącej orzeczenia o karze, obrońca oskarżonego zarzucił rażąco niewspółmierność kary w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności przez niedostateczne rozważenie dyrektyw jej wymiaru z art. 53 kk w zakresie dotyczącym stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz pominięciu	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	<p>przez Sąd istotnych okoliczności łagodzących jak działanie w warunkach zaskoczenia, podejmowanego pod wpływem jednorazowego silnego impulsu, co powinno skutkować orzeczeniem kary wolnościowej.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Na wstępie wskazać należy, że rażąca niewspółmierność oznacza znaczną dysproporcję pomiędzy wymierzoną karą, środkiem karnym lub nawiązką a taką represją, która powinna być wymierzona, aby w odczuciu społecznym uznana została za sprawiedliwą. Nie każda więc nietrafność wymiaru środka represji karnej uzasadnia zmianę orzeczenia. Zarzut rażącej niewspółmierności jest zasadny wtedy, gdy kara, środek karny lub nawiązka wprawdzie mieści się w granicach ustawowego</p>				

zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności dotyczących sądowego ich wymiaru (art. 53-56 kk). Zarzut ten może dotyczyć wyboru rodzaju kary, środka karnego, nawiązki lub innego środka albo ich wysokości, czy też niezastosowania np. instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 stycznia 2021 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 143/20, „rażąca niewspółmierność, zachodzi tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w

sprawie dyrektyw wymiaru kary”.

Sąd Okręgowy podziela również pogląd Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zawarty w wyroku z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 211/20. Wskazano w nim, że „zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Trzeba pamiętać,

że zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować”.

Zatem dopiero wykazanie rażącej niewspółmierności kary, a więc istnienia wyraźnej dysproporcji między karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary, uzasadnia korektę zaskarżonego wyroku przez sąd odwoławczy. Tymczasem, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, Sąd meriti wymierzył mu adekwatną karę. Tak

co do rodzaju, jak i co do wysokości. Okoliczność, że oskarżony był zaskoczony nagłym pojawieniem się funkcjonariuszy Policji i zatrzymaniem, reagując w sposób impulsywny, nie mogła być uznawana za łagodzącą. Trudno sobie bowiem wyobrazić, żeby była to czynność przewidywana, a naruszenie nietykalności cielesnej planowane. Nie można się też zgodzić z obrońcą oskarżonego, żeby szarpanie za mundury i uderzenie w klatkę piersiową wiązało się z przemocą o niewielkim natężeniu. Nie było to bowiem odepchnięcie czy przytrzymanie, ale szarpanie i uderzenie. Na siłę, jaką włożył w to oskarżony wskazuje fakt, że funkcjonariuszy Policji było dwóch, a mimo to mieli trudności z uspokojeniem i obezwładnieniem jego osoby. Z tych względów wymierzona oskarżonemu kara 3 miesięcy

<p>pozbawienia wolności, która jest zbliżona do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, była oczywiście prawidłowa. Zwłaszcza mając na uwadze okoliczności, że znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości, będąc także wulgarny i agresywny. Jego postępowanie nie zmieniło się nawet po obezwładnieniu i doprowadzaniu do właściwej jednostki Policji. W dalszym ciągu nie reagował bowiem na kierowane do niego polecenia pomimo iż doskonale wiedział, z kim na do czynienia i dlaczego został zatrzymany.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Zmiana wyroku i orzeczenie kary ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			

<p>Z uwagi na bezzasadność zarzutu brak było również podstaw do wydania wnioskowanego rozstrzygnięcia.</p>				
Lp.	Zarzut			
3.3.	<p>W odniesieniu do czynu z punktu III wyroku obrońca oskarżonego podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na jego treść, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 kk w sytuacji, gdy zebrane dowody nie pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;</p> <p>2. naruszenie art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań A. S. polegającej na</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

bezpodstawnym zminimalizowaniu jej obiektywizmu w stosunku do przedstawianych okoliczności łagodzących zachowanie oskarżonego, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że zeznania te są konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności i w całości mogą stanowić dowód w sprawie, co potwierdziła opinia biegłego, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony znecał się nad pokrzywdzoną podczas gdy zachowanie oskarżonego można co najwyżej zakwalifikować jako naruszenia nietykalności fizycznej, znieważenia, poniżenia czy innego naruszenia czci pokrzywdzonych;

3. naruszenie art. 410 kpk poprzez

pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy okoliczności korzystnych dla oskarżonego, mianowicie zeznań świadków M. i P. G., w których stwierdzają oni, że oskarżony w okresie popełnienia zarzucanego mu czynu, poza naruszeniem zakazu zbliżania się, nie awanturował się, nie stosował przemocy, nie groził, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu że oskarżony znęcał się nad pokrzywdzonymi podczas gdy zebrane dowody nie pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym

	<p>przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem znęcania się nad pokrzywdzonymi, podczas gdy sposób działania oskarżonego, jego wyjaśnienia, a także zeznania pokrzywdzonych wskazują, że zachowania oskarżonego nie można uznać za umyślne znęcanie się, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>O powodach wskazano powyżej. Dodać jedynie należy, że wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego jego zachowanie po uchyleniu tymczasowego aresztowania nie polegało wyłącznie na nie stosowaniu się do zakazu kontaktowania z pokrzywdzonymi i zbliżania się do nich. Jak wynikało z zeznań pokrzywdzonych, oskarżony notorycznie ich</p>				

<p>nachodził i próbował wejść do domu, a gdy spotykał się z odmową, to robił to na siłę. Był też wulgarny i agresywny, zachowując się tak jak dotychczas i czując się całkowicie bezkarny. Pokrzywdzeni nie byli w stanie mu się przeciwstawić.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z uwagi na bezzasadność zarzutów brak było również podstaw do wydania wnioskowanego rozstrzygnięcia.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		

Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wina, jeśli chodzi o czyny przypisane oskarżonemu w punktach I i III zaskarżonego wyroku. Kara, jeśli chodzi o czyn przypisany oskarżonemu w punkcie II zaskarżonego wyroku.	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
Z przyczyn opisanych powyżej wszystkie podniesione zarzuty okazały się bezzasadne, a co za tym idzie brak było podstaw do zamiany zaskarżonego wyroku.	

1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia i			

umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
II. III.	Biorąc pod uwagę, że oskarżony był reprezentowany przez adw. M. B. należało mu przyznać wynagrodzenie za pomoc udzieloną mu z urzędu		

w postępowaniu odwoławczym w kwocie 516,60 złotych (420 złotych + VAT). Powyższe wynikało z rozporządzenia w tym zakresie. Jednocześnie nie stwierdzono podstaw do wnioskowanego przez obrońcę oskarżonego podwyższenia stawki o 50 procent. Przemawia za tym fakt, że niniejsza sprawa nie jest szczególnie obszerna i skomplikowana. Ponadto konieczność spotkań z oskarżonym czy sporządzenia pisma zawierającego wniosek stanowi typowe czynności, które może podejmować obrońca z urzędu, a które mieszczą się w w/w wynagrodzeniu.

Zważywszy na fakt, że oskarżony uzyskuje niewielkie dochody, obciążanie go tymi należnościami był bezzasadne. Tym bardziej wobec konieczności odbycia pozostałej części kary łącznej pozbawienia wolności. Dlatego zwolniono go od kosztów sądowych w

	instancji odwoławczej, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.	
7. PODPIS		